

# Niemieckie Phantomy dla Chorwacji?

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 17 marca 2011

## **Chorwacka telewizja publiczna HRT poinformowała wczoraj o złożeniu przez Niemcy oferty przekazania 20 myśliwców Phantom, dla zastąpienia MiGów-21.**

Niemieckie Phantomy rozpoczęły służbę w Luftwaffe w 1971. Najmłodsze z nich mają ju

Telewizja nie przekazała wielu szczegółów oferty. Wiadomo jedynie, że transakcja byłaby bezpłatna. Oczywiście przy tego typu donacjach można być pewnym, że wszelkie koszty wdrożenia ich do służby, szkolenia pilotów i mechaników, jak również ewentualnego serwisowania i zaopatrywania w części zamienne, poniosłaby strona chorwacka.

W materiale zapewniono, że samoloty mają wystarczający zapas resursów, by myśleć o nich jako rozwiązaniu przejściowym, pomiędzy wycofaniem MiGów-21, co musi nastąpić do 2013 (zobacz także: [Polityczna burza po wypadku chorwackich myśliwców](#)), a przed ewentualnym zakupem nowych samolotów (zobacz: [Wspólne myśliwce Chorwacji i Słowenii?](#)).

Liczba 20 samolotów nie jest przypadkowa. Z dotychczasowych obliczeń wojsk lotniczych Chorwacji wynika, że kraj ten potrzebuje 16-18 myśliwców wielozadaniowych.

Luftwaffe otrzymała w latach 1970. łącznie 88 rozpoznawczych RF-4E i 175 myśliwskich F-4F. W służbie pozostało ich do dzisiaj jedynie 48 samolotów drugiego wariantu. Są one uznane za przestarzałe (mało wydajna stacja radiolokacyjna, ograniczony zapas pocisków AIM-120B, stare systemy przesyłu danych). Ostatnie zostaną wycofane w 2012.

Niemcy znani są z oferowania wycofywanego sprzętu wojskowego. Odnośnie swoich Phantomów, w latach 1990. 32 samoloty rozpoznawcze przekazali Turcji, zaś 20 - Grecji.

Mimo braku szczegółów oferty - szczególnie dotyczącej pakietu uzbrojenia - można przypuszczać, że niemieckie F-4F są w zdecydowanie lepszym stanie technicznym, niż chorwackie MiGi-21 (na 10 egz. jedynie parę zachowuje sprawność).

Wiadomo również, że w obecnych realiach budżetowych szybki zakup nowych myśliwców jest bardzo mało prawdopodobny, wręcz nierealny. Władze w Zagrzebiu stoją więc w istocie przed alternatywą przyjęcia niemieckiej donacji albo pozostawienia

wojsk lotniczych bez myśliwców odrzutowych, na trudny do określenia *okres przejściowy*.

Na razie rząd Chorwacji nie odpowiedział oficjalnie na niemiecką propozycję.

Telewizja nie przekazała wielu szczegółów oferty. Wiadomo jedynie, że transakcja byłaby bezpłatna. Oczywiście przy tego typu donacjach można być pewnym, że wszelkie koszty wdrożenia ich do służby, szkolenia pilotów i mechaników, jak również ewentualnego serwisowania i zaopatrywania w części zamienne, poniosłaby strona chorwacka.

W materiale zapewniono, że samoloty mają wystarczający zapas resursów, by myśleć o nich jako rozwiązaniu przejściowym, pomiędzy wycofaniem MiGów-21, co musi nastąpić do 2013 (zobacz także: [Polityczna burza po wypadku chorwackich myśliwców](#)), a przed ewentualnym zakupem nowych samolotów (zobacz: [Wspólne myśliwce Chorwacji i Słowenii?](#)).

Liczba 20 samolotów nie jest przypadkowa. Z dotychczasowych obliczeń wojsk lotniczych Chorwacji wynika, że kraj ten potrzebuje 16-18 myśliwców wielozadaniowych.

Luftwaffe otrzymała w latach 1970. łącznie 88 rozpoznawczych RF-4E i 175 myśliwskich F-4F. W służbie pozostało ich do dzisiaj jedynie 48 samolotów drugiego wariantu. Są one uznane za przestarzałe (mało wydajna stacja radiolokacyjna, ograniczony zapas pocisków AIM-120B, stare systemy przesyłu danych). Ostatnie zostaną wycofane w 2012.

Niemcy znani są z oferowania wycofywanego sprzętu wojskowego. Odnośnie swoich Phantomów, w latach 1990. 32 samoloty rozpoznawcze przekazali Turcji, zaś 20 - Grecji.

Mimo braku szczegółów oferty - szczególnie dotyczącej pakietu uzbrojenia - można przypuszczać, że niemieckie F-4F są w zdecydowanie lepszym stanie technicznym, niż chorwackie MiGi-21 (na 10 egz. jedynie parę zachowuje sprawność).

Wiadomo również, że w obecnych realiach budżetowych szybki zakup nowych myśliwców jest bardzo mało prawdopodobny, wręcz nierealny. Władze w Zagrzebiu stoją więc w istocie przed alternatywą przyjęcia niemieckiej donacji albo pozostawienia wojsk lotniczych bez myśliwców odrzutowych, na trudny do określenia *okres przejściowy*.

Na razie rząd Chorwacji nie odpowiedział oficjalnie na niemiecką propozycję.

Powiązane wiadomości

Niemieckie Phantomy dla Chorwacji? (2011-03-17)

Polityczna burza po wypadku chorwackich myśliwców (2010-10-13)

Rozbiły się 2 chorwackie MiG-21 (2010-09-23)

Wspólne myśliwce Chorwacji i Słowenii? (2010-10-30)

Priorytety zbrojeniowe Słowenii (2007-10-05)

Polityczna burza po wypadku chorwackich myśliwców (2010-10-13)

Rozbiły się 2 chorwackie MiG-21 (2010-09-23)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o